

Marek Hańderek<https://orcid.org//0000-0001-9882-3977>Biuro Badań Historycznych IPN,
Uniwersytet Jagielloński

POZYSKIWANIE DANYCH WYWIADOWCZYCH O WOJSKACH ZACHODNICH PRZEZ OFICERÓW ATTACHATU WOJSKOWEGO KOMUNI- STYCZNEJ POLSKI W CHRL I KRDL WE WSPÓŁPRACY Z WYWIADAMI WOJSKOWYMI TYCH PAŃSTW PODCZAS WOJNY KOREAŃSKIEJ

Wprowadzenie

Niewiele dotychczas napisano o działalności wywiadu wojskowego komunistycznej Polski – Oddziału II Sztabu Generalnego WP, w listopadzie 1951 r. przemianowanego na Zarząd II SG WP – na początku lat pięćdziesiątych. Sławomir Cenckiewicz stwierdził, że ze względu na obserwację placówek dyplomatycznych państw komunistycznych, a także neutralizację ruchu komunistycznego na Zachodzie aktywność wywiadowcza w tamtym czasie była prawie niemożliwa. Nadmienił, że wyjątek w tym obrazie stanowiła wojna koreańska (1950–1953), a po zawarciu rozejmu powołanie Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych (KNPN), w której Polska była reprezentowana. Nie rozwinął jednak ani jednego, ani drugiego wątku¹. Na temat różnych aspektów udziału Polski w KNPN w okresie zimnej wojny ukazało się sporo prac², a piszący te słowa przygotowuje mono-

¹ S. Cenckiewicz, *Długie ramię Moskwy. Wywiad wojskowy Polski Ludowej 1943–1991*, Poznań 2011, s. 125.

² Spośród artykułów przyczynkarskich należy wymienić: M.K. Gnoinska, *Czechoslovakia and Poland: Supervising Peace on the Korean Peninsula 1953–1955*, „Review for the History of Central, Eastern and Southeastern Europe” 2012, nr 3/4 (98), s. 293–320; G. Jasiński, *Polityczne, prawne i organizacyjne aspekty zaangażowania Polski w rozwiązanie konfliktu na Półwyspie Koreańskim w drugiej połowie XX wieku*, „Journal of Legal Studies” 2021, t. 9, nr 1, s. 47–58. Sporo uwagi KNPN poświęcił Przemysław Benken w artykułach: *Wybrane aspekty działalności polskiej delegacji w Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei w latach 1953–1989* („Nowa Polityka Wschodnia” 2013, nr 2, s. 114–129) oraz *Uwagi na temat najnowszych prac dotyczących aktywności Misji Polskiej w Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei w latach 1953–1989 oraz możliwości ich uzupełnienia na podstawie nowych źródeł* („Studia z Dziejów Polskiej Historiografii Wojskowej” 2013, t. 14, s. 133–143), opracował on także tekst źródłowy: *Problematyka stosunków między Misją Polską do Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych a Sztabem Wojskowej Komisji Rozejmowej strony Koreańskiej Armii Ludowej / Chińskich Ochotników Ludowych w Kaesongu oraz wytyczne w tej sprawie* („Pamięć i Sprawiedliwość” 2014, nr 1 (23), s. 439–451). Sporo dokumentów polskich i szwajcarskich wraz z uwagami wstępnymi zostało opublikowanych w: Ch. Birchmaier, M. Burdelski, E. Jendraszczyk, *50-lecie Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei*, Warszawa 2003.

grafię. Nie zgłębiano natomiast wątku działalności wywiadu wojskowego PRL pod przykryciem KNPN³.

Zanim jednak powstała KNPN, podczas wojny koreańskiej wywiad wojskowy uplasował oficerów w attachacie wojskowym, który miał akredytację jednocześnie na Chińską Republikę Ludową (ChRL) i Koreańską Republikę Ludowo-Demokratyczną (KRLD). Zagadnienie to nie było dotychczas szerzej badane⁴. Tymczasem wojna koreańska sprzyjała pozyskiwaniu informacji na temat organizacji, uzbrojenia i procedur obowiązujących w armiach państw, które wsparły w konflikcie Koreę Południową, szczególnie armii amerykańskiej⁵.

Celem artykułu będzie w pierwszej kolejności opisanie, jakiego rodzaju informacje i sprzęt wojskowy, potencjalnie dostępne w realiach wojny koreańskiej, interesowały wywiad wojskowy komunistycznej Polski. Należy od razu zaznaczyć, że attachat wojskowy pozyskał od Chińczyków i Koreańczyków stosunkowo dużo materiałów informacyjnych. Również kolejne listy zadań wyznaczanych przez centralę wymieniały wiele zagadnień interesujących Oddział (Zarząd) II. Dlatego nie będę szczegółowo analizował zawartości każdej takiej listy ani poszczególnych uzyskanych materiałów, lecz będę starał się wskazać cele priorytetowe, opisać kulisy zdobywania danych, a także uwypuklić, które spośród materiałów specjaliści z centrali wywiadu wojskowego uznali za wartościowe. Naświetlenie omawianych problemów przyczyni się do wypełnienia luk w badaniach wczesnych lat historii wywiadu wojskowego komunistycznej Polski. Ponadto przywołanie niektórych danych osobowych oficerów służących na Dalekim Wschodzie, zwłaszcza tych niższych rangą, w jakiejś mierze przybliży ich nieznane dotychczas życiorysy.

W okresie, którego dotyczy artykuł, Oddziałem (następnie Zarządem) II kierowali sowieccy oficerowie GRU, ze służby tej wywodzili się także szefowie najważniejszych struktur wywiadu wojskowego⁶. Taki stan rzeczy, jak również wspomniane przez Cenckiewicza założenie obowiązujące w pierwszych latach funkcjonowania

³ W 2025 r. na łamach czasopisma „Cold War History” ukaże się mój artykuł poświęcony działalności szpiegowskiej prowadzonej w latach 1953–1956 w Korei Południowej przez wywiad wojskowy PRL pod przykryciem KNPN oraz wpływowi tej aktywności na dalsze losy komisji.

⁴ Ostatnio Przemysław Benken opisał służbę pierwszego attaché wojskowego w Chinach i KRLD pplk. Sasima – jego praca na rzecz wywiadu wojskowego jest jednym z wielu poruszonych wątków (P. Benken, *Działalność attaché wojskowego przy ambasadzie PRL w Pekinie i Phenianie pplk. Włodzimierza Sasima i jego tragiczna śmierć w Korei 10 września 1951 r.* [w:] *Wojny i konflikty zbrojne po 1945 roku. Zbiór studiów*, t. 10, red. W. Bartoszek, Ł. Nadolski, Bydgoszcz 2024, s. 7–28). Powstał także tekst opisujący sytuację w KRLD na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych oparty na materiałach wytworzonych przez attachat wojskowy PRL działający w tym kraju: W. Paduchowski, *Potencjał wojenny Korei Północnej na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w. w raportach Attachatu Wojskowego przy Ambasadzie PRL w Phenianie*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2018, R. 19 (70), nr 3/4 (265/266), s. 159–190.

⁵ Na wniosek Stanów Zjednoczonych i na mocy mandatu ONZ 21 krajów udzieliło pomocy Korei Południowej; 16 z nich wysłało żołnierzy, 5 oddelegowało jednostki medyczne (P. Lowe, *The Origins of the Korean War*, London – New York 1997, s. 240).

⁶ S. Cenckiewicz, *Długie ramię Moskwy...*, s. 86–87; B. Kapuściak, *Wywiad wojskowy PRL. JW 3362 i podległe jej jednostki*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2016, nr 14, s. 114.

wywiadu wojskowego, mówiące, iż pracuje on nie tylko dla Polski, lecz także dla całego „obozu antyimperialistycznego”⁷, mogłyby wskazywać, że oddelegowani do Korei oficerowie pozyskiwali materiały również na rzecz Związku Sowieckiego. Jednak w KRLD praktycznie przez cały okres wojny przebywali sowieccy „doradcy”, reprezentujący różne struktury siłowe swego państwa. Ponadto oficerowie sowieckich służb specjalnych uczestniczyli m.in. w przesłuchaniach amerykańskich jeńców wojennych. Wiadomo, że interesowały ich np. zeznania pilotów najbardziej nowoczesnych w tamtym czasie amerykańskich myśliwców odrzutowych F-86⁸. Wydaje się więc, że polscy oficerowie nie mogli pozyskać czegoś, czego wcześniej nie otrzymały służby sowieckie. Natomiast zainteresowania wywiadów obu krajów zapewne były zbieżne. Ze względu na niewielki dostęp do sowieckich dokumentów wywiadowczych zaznajomienie się z celami Zarządu II, formułowanymi w głównej mierze przez oficerów wywodzących się z GRU, i materiałami pozyskanymi przez polski attachat wojskowy podczas wojny koreańskiej rzuca pewne światło na zakres zainteresowań wywiadu wojskowego ZSRS w tamtym czasie.

Misja pierwszego attaché wojskowego

Podczas konfliktu koreańskiego wszyscy attaché wojskowi byli jednocześnie akredytowani w Chinach i Korei Północnej. Podobnie pierwsi polscy ambasadorzy w KRLD Juliusz Burgin i Stanisław Kiryluk sprawowali misję w Chinach i Korei Północnej, a w warunkach toczącej się wojny większość czasu spędzali w ChRL⁹.

Pod koniec stycznia 1951 r. na pierwszego attaché wojskowego przy Ambasadzie RP w Pekinie oraz attaché wojskowego przy rządzie KRLD został mianowany ppłk Włodzimierz Sasim¹⁰. W niektórych dokumentach precyzowano, że Sasim będzie attaché wojskowym przy Ambasadzie RP w Seulu¹¹, co wynikało z dość

⁷ S. Cenckiewicz, *Długie ramię Moskwy...*, s. 103.

⁸ L. Jolidon, *Soviet Interrogation of U.S. POWs in the Korean War*, „CWIHP Bulletin” 1995, nr 6/7, s. 123–125.

⁹ S. Szyc, *Polscy ambasadorowie w Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej w latach 1950–1963* [w:] *Elity komunistyczne w Polsce*, red. M. Szumiło, M. Żukowski, Warszawa–Lublin 2015, s. 226–230. Warto dodać, że obaj mieli za sobą służbę w organach bezpieczeństwa. Burgin od czerwca 1946 do czerwca 1947 r. kierował wywiadem MBP (W. Bagieński, *Wywiad cywilny Polski Ludowej w latach 1945–1961*, t. 1, Warszawa 2017, s. 45). Z kolei Kiryluk w stopniu podpułkownika od września 1948 do maja 1950 r. był zastępcą szefa Wydziału Operacyjnego Oddziału II (Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (dalej: AIPN), 2602/6751, Opinia służbowa za okres od września 1948 r. do 30 XI 1948 r., k. 20–21; *ibidem*, Zobowiązanie zwolnionego, 27 V 1950 r., k. 25).

¹⁰ AIPN, 4134/7003, Szef Sztabu Generalnego do wiceministra spraw zagranicznych, Warszawa, 27 I 1951 r., k. 2.

¹¹ *Ibidem*, Dyrektor Biura Personalnego MSZ do Ambasady RP w Pekinie, 7 II 1951 r., k. 4. Konstytucja KRLD z 1948 r., mocno wzorowana na sowieckiej z 1936 r., mówiła, że stolicą państwa jest Seul. Dopiero konstytucja z 1972 r. jako stolicę wskazywała Pjongjang (J. Guichard, *In the Name of the People: Disagreeing over Peoplehood in the North and South Korean Constitutions*, „Asian Journal of Law and Society” 2017, R. 4, nr 2, s. 409, 421, 424).

powszechnego – przynajmniej w pierwszym okresie konfliktu zbrojnego – założenia, że komuniści koreańscy wygrają wojnę i będą panowali na całym półwyspie. W takim duchu w swoim raporcie z podróży do Korei Północnej z grudnia 1950 r. wypowiadał się także ambasador Burgin¹².

Włodzimierz Sasim urodził się w 1918 r. we wsi Podlisiejki w pow. baranowickim. Przed wojną ukończył tylko tamtejszą szkołę powszechną, a po zajęciu terenów wschodnich II RP przez ZSRS zaczął uczęszczać do sowieckiej szkoły średniej w Baranowiczach. Nauka nie trwała jednak długo, ponieważ już w 1940 r. został wcielony do Armii Czerwonej i służył w Leningradzie. Tam w 1942 r. uczęszczał do Oficerskiej Szkoły Piechoty. W lutym 1944 r. został skierowany do 1 Armii Wojska Polskiego w Sielcach nad Oką, następnie walczył pod Warką i Warszawą, a podczas forsowania Wisły został ranny. Po zakończeniu wojny kontynuował karierę w armii i – jak zaznaczył w życiorysie pisanym tuż przed wyjazdem na Daleki Wschód – służył głównie jako oficer polityczny na różnych stanowiskach. W momencie mianowania na attaché wojskowego w Chinach i Korei był słuchaczem Akademii Sztabu Generalnego¹³.

Zachowane dokumenty nie wskazują, by rozpoczynając służbę w Chinach i Korei na etacie Oddziału II, miał jakiekolwiek doświadczenie wywiadowcze. Należy jednak domniemywać, że przeszedł jakiś kurs wywiadowczy, być może przyspieszony. Przed wyjazdem na Daleki Wschód odebrał listę przedstawiającą główne pola zainteresowania wywiadu wojskowego w odniesieniu do organizacji, uzbrojenia, taktyki i innych aspektów działania armii amerykańskiej i brytyjskiej w Korei. Zawierała ona 33 zagadnienia, z czego aż 29 dotyczyło armii amerykańskiej¹⁴.

Na podwładnego Sasima wyznaczono ppor. Zenona Bylińskiego, którego mianowano kierownikiem kancelarii attachatu. Urodzony w 1928 r. w Wołkowysku Byliński po dwóch latach nauki ukończył w maju 1950 r. Oficerską Szkołę Piechoty nr 2, co dało mu promocję na stopień podporucznika¹⁵. Następnie do jesieni 1950 r. pełnił funkcję dowódcy plutonu zwiadu w 35 Pułku Piechoty¹⁶. Od listopada 1950 do początków stycznia 1951 r. uczestniczył w Kursie Specjalnym Oddziału II, który ukończył z oceną bardzo dobrą, a w opinii sporządzonej przez komendanta ośrodka szkoleniowego płk. Stanisława Nadzina został określony jako inteligentny, zdolny i charakteryzujący się szerokimi zainteresowaniami¹⁷.

Instrukcje wręczone Sasimowi jasno wskazywały, że interesujące wywiad wojskowy komunistycznej Polski materiały powinien pozyskiwać przede wszystkim we

¹² S. Szyć, *Sytuacja wojenna w Korei Północnej oraz działalność Ambasady RP w Pjongjangu w raportach ambasadora Juliusza Burgina (1950–1951)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2019, nr 2 (34), s. 535.

¹³ AIPN, 4134/7003, Życiorys ppłk. Włodzimierza Sasima, 28 I 1951 r., k. 1; AIPN, 2602/7017, Centralna Kartoteka Kontrolna, Sasim Włodzimierz, k. 8–9.

¹⁴ AIPN, 2602/2903, Zadania dla attaché wojskowego w Pekinie oraz attaché wojskowego przy rządzie KRLD, 17 II 1951 r., k. 93–94; P. Benken, *Działalność attaché wojskowego...*, s. 11.

¹⁵ AIPN, 2174/5960, Świadczenie ukończenia Oficerskiej Szkoły Piechoty nr 2, k. 141.

¹⁶ *Ibidem*, Opinia służbowa za okres 15 X 1949 – 1 X 1950 r., k. 80–81.

¹⁷ *Ibidem*, Opinia służbowa za okres 13 XI 1950 – 10 I 1951 r., k. 76–78.

współpracy ze sztabem koreańsko-chińskim. Zakładano, że sporą część materiałów i informacji przekażą mu wspomniani partnerzy oraz ewentualnie dyplomaci innych państw komunistycznych. Liczono ponadto, że dzięki wyjazdom w teren będzie mógł dodatkowo poczynić własne obserwacje¹⁸.

Sasim dotarł do Pekinu w marcu 1951 r. Na miejscu usłyszał od sowieckiego attaché wojskowego, że w trakcie wyjazdów do Korei powinien nosić ubranie cywilne i we wszystkim radzić się sowieckiego ambasadora gen. Władimira Razuwajewa¹⁹. Razuwajew od jesieni 1950 r. był głównym doradcą wojskowym przy dowództwie Koreańskiej Armii Ludowej, w rzeczywistości odpowiedzialnym za strategiczne decyzje dotyczące wojskowości. Ponadto w połowie grudnia 1950 r. zastąpił gen. Terentija Sztykowa na stanowisku pierwszego ambasadora ZSRS w KRLD i funkcję tę pełnił do końca wojny koreańskiej²⁰.

Do Korei Północnej Sasim i Byliński przybyli pociągiem w drugiej połowie kwietnia 1951 r. Początkowo zatrzymali się w polskiej ambasadzie, tymczasowo zlokalizowanej w przygranicznym miasteczku Manpo. Tam przez kilka dni oczekiwali na zgodę władz północnokoreańskich na udanie się do Pjongjangu. Sasim skonstatował, że w tamtym czasie był jedynym w KRLD attaché wojskowym, ponieważ Sowietów nazywano doradcami, a inne państwa jeszcze nie przysłały swoich przedstawicieli wojskowych²¹.

Do Pjongjangu dotarli nocą z 7 na 8 maja 1951 r. Towarzyszyli im polscy dyplomaci, z ambasadorem Burginem na czele, i publicyści, którzy mieli uczestniczyć w uroczystości przekazania Korei Północnej polskiej pomocy materialnej, przywiezionej w 82 wagonach kolejowych. Z tej okazji przywódca KRLD Kim Il Sung wydał obiad na cześć polskiej delegacji. Pobyt został wykorzystany także do odwiedzenia różnych miejsc w Pjongjangu i okolicach. Cywilni delegaci wyruszyli w drogę powrotną do Chin w nocy z 18 na 19 maja, natomiast Sasim pozostał przy sztabie koreańsko-chińskim do 29 maja. W trakcie pobytu w Pjongjangu i sąsiednich miejscowościach rozmawiał z wieloma dowódcami północnokoreańskimi, w tym z szefem Sztabu Generalnego gen. Nam Ilem. Został również zabrany do miasta Namp'o, zlokalizowanego 65 km na południowy zachód od Pjongjangu, gdzie przez lornetkę mógł obserwować oddalone o kilkanaście kilometrów pozycje wojsk amerykańskich²².

Wróciwszy do Pekinu, przesłał pocztą dyplomatyczną do Warszawy materiały wywiadowcze, dotyczące organizacji i uzbrojenia wojsk amerykańskich w Korei:

¹⁸ AIPN, 2602/2903, Rozkaz dla attaché wojskowego przy Ambasadzie RP w Pekinie i przy Poselstwie PRL w Pjongjangu, Warszawa, 5 II 1951 r., k. 95–96.

¹⁹ *Ibidem*, Sprawozdanie z podróży i przybycia na miejsce, Pekin, 15 III 1951 r., k. 27–28.

²⁰ Z. Shen, Y. Xia, *A Misunderstood Friendship. Mao Zedong, Kim Il-Sung, and Sino-North Korean Relations, 1949–1976*, New York 2018, s. 50, 55.

²¹ AIPN, 2602/2903, Sprawozdanie z pobytu w Korei za kwiecień i maj 1951 r., Pekin, 10 VI 1951 r., k. 54–55.

²² *Ibidem*, k. 55–58.

dokument charakteryzujący organizację amerykańskiej dywizji piechoty, kilkadziesiąt zdjęć opisanych jako „saperskie” oraz kilkanaście zdjęć czołgów i amunicji do nich²³. Materiały te zostały wykorzystane i w połowie lipca 1951 r. ocenione w centrali wywiadu wojskowego jako wartościowe. Jednocześnie Sasim otrzymał wskazówki doprecyzowujące, jakiego rodzaju dodatkowa dokumentacja byłaby przydatna. Oczekiwano więcej informacji na temat taktyki wojsk wspierających Koreę Południową, przebiegu operacji desantowo-morskich oraz składu bojowego wojsk biorących udział w takich operacjach. Jako szczególnie ważne w tej ostatniej kwestii nakazano pozyskanie danych o organizacji, wyszkoleniu i uzbrojeniu „dywizji morskiej” (zapewne chodziło o walczącą w Korei 1 Dywizję Piechoty Morskiej). Odnosnie do uzbrojenia wyrażano największe zainteresowanie sprzętem, który nie był używany podczas II wojny światowej, takim jak amerykański czołg Patton, brytyjski czołg Centurion oraz bazooka kaliber 89 mm. Ponadto liczone na wiele informacji dotyczących taktyki lotnictwa Stanów Zjednoczonych, zwłaszcza myśliwców odrzutowych. Generalnie zaznaczono, że z punktu widzenia potrzeb wojsk komunistycznej Polski najbardziej cenne będą materiały dotyczące armii amerykańskiej i brytyjskiej²⁴. Poza tym polecono Sasimowi gromadzenie „danych o bombie z napalmem”²⁵.

Już w początkach lipca 1951 r. Sasim ponownie wyruszył do Korei, by realizować zadania wywiadowcze. Kwaterował w Pjongjangu przy wojskach koreańsko-chińskich²⁶. Przebywał w KRLD ponad dwa miesiące; w tym czasie otrzymał od Koreańczyków różnego rodzaju uzbrojenie i sprzęt używany przez wojska podległe Dowództwu Narodów Zjednoczonych. Po załadowaniu zdobycz ważyła ok. 400 kg²⁷. Pomimo uzyskania tych materiałów towarzyszący Sasimowi Byliński napisał w sprawozdaniu, że atmosfera pracy była gorsza niż podczas pierwszej wizyty, a Koreańczycy nie zgodzili się na stacjonowanie polskich oficerów przy ich Sztapie Generalnym oraz na wyjazdy w pobliże frontu. Jednocześnie ocenił, że wiosną na większą przychylność Koreańczyków wobec Polaków mogło wpłynąć towarzystwo cywilnej delegacji z pomocą materialną dla KRLD. Latem polscy wojskowi przybyli sami, a Koreańczycy prawie ich nie znali²⁸.

W drodze powrotnej 10 września 1951 r. wieczorem 3 km od miasta Cheongju oraz ok. 160 km od granicy z Chinami samochód, którym podróżował Sasim wraz

²³ *Ibidem*, List przewodni nr 02/51, 21 VI 1951 r., k. 52. Jedną z uczestniczek delegacji do KRLD z wiosny 1951 r., Halina Krzywdzianka, po powrocie do Polski napisała reportaż o charakterze propagandowym. Sasim jest w nim wspomniany, widnieje też na jednej z zamieszczonych fotografii (H. Krzywdzianka, *Widziałam Koreę*, Warszawa 1952, s. 51, 58–59).

²⁴ AIPN, 2602/2903, Szef Sekcji KW mjr Jedynak, 17 VII 1951 r., k. 61–62; P. Benken, *Działalność attaché wojskowego...*, s. 20.

²⁵ AIPN, 2602/2903, Zadanie nr 4/51, 18 VII 1951 r., k. 123.

²⁶ *Ibidem*, Odpis szyfrogramu nr 27 z 5 VII 1951 r. od Sasima, k. 63.

²⁷ *Ibidem*, Podporucznik Byliński do szefa Wydziału Wojskowych Spraw Zagranicznych ppłk. Łąpkowskiego, Pekin, 29 IX 1951 r., k. 91–92.

²⁸ AIPN, 2602/4039, Sprawozdanie z pobytu w ChRL i KRLD, 9 XII 1952 r., k. 11–12.

z pracownikiem ambasady Stanisławem Łyszczażem, żoną chargé d'affaires w KRLD Anną Deperasińską oraz kierowcą, został ostrzelany przez amerykański myśliwiec. Wskutek odniesionych ran Sasim zmarł kilka godzin później. Nikt inny nie doznał poważnych obrażeń. Drugim samochodem do Chin podróżował Byliński, lecz po wcześniejszym nalocie auta się rozdzieliły i poruszały na północ w dużym odstępie czasu. Ostatecznie Byliński ze sprzętem przekazany przez Koreańczyków dotarł do granicy z Chinami²⁹. Kilka dni później ciało Sasima zostało przewiezione do Pekinu, a 28 września 1951 r. pochowane na cmentarzu Rewolucyjnym³⁰.

Z zachowanych dokumentów wynika, że sprzęt pozyskany przez Sasima i przewieziony przez Bylińskiego do Chin został następnie drogą morską przetransportowany do Polski. Były to m.in. bazooka 90 mm z pociskiem 90 mm i 60 mm, moździerz 60 mm, pięć typów min z bojowymi zapalnikami, dwa typy radiostacji, dwa ckm-y, dwa rkm-y i dwa karabiny M1³¹. Co więcej, w połowie listopada 1951 r. Byliński raportował z Pekinu do centrali Zarządu II, że dowódca północnokoreańskich wojsk pancernych w rozmowie z chargé d'affaires w KRLD Ryszardem Deperasińskim przekazał, że przygotował dla polskiego attaché wojskowego „3 małe czołgi amerykańskie całkiem nowego typu”³². W zachowanych dokumentach nie natrafiłem jednak na informacje, czy czołgi zostały przekazane następcom Sasima.

Niepowodzenia mjr. Szyski

Po śmierci Sasima stanowisko attaché wojskowego w Chinach i KRLD pozostało przez kilka miesięcy nieobsadzone. Na placówce pozostał tylko Byliński, któremu rozkazano przerwanie pracy operacyjnej do czasu przyjazdu nowego zwierzchnika³³. Z zachowanych dokumentów wynika, że znalezienie właściwego człowieka nie było łatwe dla kierownictwa Oddziału II. Jego wiceszef płk. Stanisław Flato pisał do szefa Sztabu Generalnego, że przejrzano „szereg teczek” oraz odbyto roz-

²⁹ AIPN, 2602/2903, Raport naocznych świadków śmierci attaché wojskowego ppłk. Sasima, k. 82–86; P. Benken, *Działalność attaché wojskowego...*, s. 21–24. Zob. też S. Szyc, *Śmierć polskiego attaché wojskowego w wojnie koreańskiej*, „Przystanek Historia”, 22 II 2021, <https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/daleki-wschod/96984,Smierc-polskiego-attach-wojskowego-w-wojnie-koreanskiej.html>, dostęp 30 VI 2024 r.

³⁰ AIPN, 2602/2903, Sprawozdanie z pogrzebu attaché wojskowego ppłk. Sasima, Pekin, 4 X 1951 r., k. 90.

³¹ *Ibidem*, Podporucznik Byliński do szefa Wydziału Wojskowych Spraw Zagranicznych ppłk. Łapkowskiego, Pekin, 29 IX 1951 r., k. 91–92. O wysyłce drogą morską mówi dopisek ręczny poczyniony na przywołanym tutaj dokumencie.

³² *Ibidem*, Podporucznik Byliński do szefa Wydziału Wojskowych Spraw Zagranicznych ppłk. Łapkowskiego, Pekin, 17 XI 1951 r., k. 137–138. Deperasiński także miał za sobą służbę w wywiadzie wojskowym; według zeznań Jerzego Bryna w latach 1946–1949 był szefem Wydziału Gospodarczego Oddziału II (AIPN, 934/3062, Oświadczenie Jerzego Bryna, Warszawa, 1 VI 1959 r., k. 16). Biorąc też pod uwagę życiorysy Burgina i Kiryłuka, można stwierdzić, że przynajmniej w początkach funkcjonowania ambasad w ChRL i KRLD na kierownicze stanowiska delegowano osoby związane ze służbami specjalnymi. Mogło to wynikać zarówno z tego, że praca w kraju objętym wojną była szczególnie trudna i niebezpieczna, jak i ze szczupłości wykwalifikowanych kadr dyplomatycznych we wczesnym okresie istnienia Polski Ludowej.

³³ AIPN, 2602/4039, Sprawozdanie z pobytu w ChRL i KRLD, 9 XII 1952 r., k. 12.

mowy indywidualne z różnymi oficerami. W toku selekcji uznano, że odpowiednim kandydatem będzie major dyplomowany Leon Szyszko, w tamtym czasie oficer Oddziału III (Operacyjnego) Sztabu Generalnego³⁴.

Podobnie jak w przypadku Sasima zachowane dokumenty nie wskazują na wcześniejsze związki Szyszki z wywiadem wojskowym lub przeszkolenie go w tej dziedzinie. Szyszko urodził się w 1924 r. w osadzie Kamienica, zlokalizowanej w pow. prużańskim, w woj. poleskim. W 1940 r. z matką i młodszym bratem został wywieziony przez Sowieców do Kazachstanu. W 1943 r. wcielony do Armii Czerwonej, jeszcze tego samego roku zaczął służbę w 6 Pułku Piechoty 2 Dywizji Wojska Polskiego. W 1944 r. ukończył kurs oficerski 1 Armii WP w Łucku i jako porucznik wrócił do służby w 6 pp. W latach 1946–1949 studiował w Akademii Wojskowej im. Michaiła Frunzego w Moskwie. Na stopień majora awansował w 1948 r.³⁵

Przed wyjazdem z Polski Szyszko – podobnie jak jego poprzednik – otrzymał listę kilkudziesięciu priorytetowych dla wywiadu wojskowego problemów i obiektów związanych z armią amerykańską oraz w mniejszym stopniu brytyjską³⁶. Przybył do Chin na początku stycznia 1952 r.³⁷ Kilka tygodni później wyruszył do Korei, do której dotarł na początku lutego 1952 r.³⁸ W drugiej połowie lutego 1952 r. centrala Zarządu II zleciła mu zadanie wywiadowcze bardziej szczegółowe niż wcześniej wspomniane ogólne wytyczne: pozyskanie zdjęć i danych dotyczących amerykańskich bomb burzących, środków i bomb zapalających oraz sposobów ich rozbrojenia³⁹.

Szyszko przebywał w Korei Północnej przez dwa miesiące, większość czasu spędził w Pjongjangu. Głównym jego celem było uzyskanie możliwości pracy w rejonie punktu dowodzenia wojsk koreańsko-chińskich. Prosił o to najpierw szefa Zarządu Politycznego Koreańskiej Armii Ludowej, a następnie szefa Sztabu Generalnego. Na wizytę u tego drugiego musiał jednak czekać blisko miesiąc, został przyjęty dopiero na początku marca. Chociaż rozmowa przebiegała w „serdecznej” atmosferze, nie wyraził on zgody na stacjonowanie Szyszki przy punkcie dowodzenia i sugerował, że oficerowie wywiadu wojskowego KRLD dostarczą polskiemu attaché różne materiały do Pjongjangu. Druga prośba Szyszki dotyczyła zorganizowania mu spotkania z dowódcą północnokoreańskiego wywiadu wojskowego. Pozornie uzyskał zgodę, jednak gdy kolejnego dnia miało dojść do spotkania, zamiast dowódcy służby przybył inny oficer. Ponadto Szyszko raportował do Warszawy, że w kolejnych dniach i tygodniach Koreańczycy rzadko dostarczali mu materiały, a jak już się z nimi pojawili, to albo przyjeżdżali bez tłumacza, albo z takim, z którym trudno było się

³⁴ AIPN, 2602/7011, Zastępca szefa Oddziału II Sztabu Generalnego płk Flato do szefa Sztabu Generalnego gen. broni Korczyca, wiceministra obrony narodowej, 17 X 1951 r., k. 1.

³⁵ *Ibidem*, Życiorys mjr. Leona Szyszki, 30 X 1951 r., k. 5–7.

³⁶ AIPN, 2602/2903, Zadania dla attaché wojskowego w Pekinie i przy Poselstwie RP w Pjongjangu, k. 142–144.

³⁷ AIPN, 2602/2898, Sprawozdanie za okres 5–29 I 1952 r., k. 15.

³⁸ *Ibidem*, Odpis szyfrogramu nr 16 z 2 I 1952 r. z Pekinu, k. 4.

³⁹ *Ibidem*, Zadanie wywiadowcze nr 1/52, 15 II 1952 r., k. 10.

porozumieć. Oceniał te materiały jako bezwartościowe, niczego niewnoszące do wiedzy na temat wojsk zachodnich⁴⁰.

Po powrocie do Pekinu Szyszko poczynił także generalne uwagi na temat pracy attachatu wojskowego na terenie Korei Północnej. Ponownie akcentował, że nie pozwolono mu na stacjonowanie przy koreańsko-chińskim stanowisku dowodzenia i na wyjazdy w pobliże linii frontu, Koreańczycy nie dostarczali mu żadnych cennych materiałów wywiadowczych, niemal nie miał możliwości utrzymywania kontaktów z sowieckimi „doradcami”. Konkluzją jego wywodów było stwierdzenie, że praca attachatu w takich okolicznościach była całkowicie bezowocna⁴¹.

Na podstawie tych uwag szef Zarządu II sowiecki pułkownik Igor Suchacki pod koniec kwietnia 1952 r. wystosował pismo do wiceministra obrony narodowej i szefa Sztabu Generalnego WP gen. Władysława Korczyca, w którym stwierdził, że Szyszko nie jest w stanie wykonywać stojących przed nim zadań⁴². Miesiąc później attaché wojskowy został odwołany do kraju⁴³.

W sprawozdaniu z pierwszego etapu służby w Korei, sporządzonym w grudniu 1952 r., por. Byliński w zasadzie powtórzył główne spostrzeżenia Szyszki dotyczące atmosfery i przebiegu najważniejszych spotkań z koreańskimi oficerami, podkreślał też, że były one podobne jak w wypadku drugiej wizyty Sasima. Co prawda Koreańczycy zachowywali się przyjaźnie i obiecywali różne materiały, lecz często nie przychodzili na umówione spotkania, a gdy już się pojawiali, to dostarczane przez nich materiały nie miały dla Zarządu II dużej wartości. Ponadto Byliński oceniał, że praca mjr. Szyszki mogłaby wyglądać lepiej, gdyby przyjechał do Korei z podarunkami. Uważał, że błędem było złożenie wizyty najpierw szefowi Głównego Zarządu Politycznego, a dopiero później szefowi Sztabu Generalnego Koreańskiej Armii Ludowej. Wreszcie konstatawał, że słabością Szyszki był jego stopień majora, Chińczycy bowiem woleliby widzieć u siebie oficera starszego rangą i wiekiem⁴⁴.

Pierwsza placówka płk. Monata

Pod koniec czerwca 1952 r. na jego miejsce pojawił się w Pekinie płk Paweł Monat⁴⁵. Był on również stosunkowo młodym oficerem. Urodził się w 1921 r. w Stanisławowie, tam też ukończył gimnazjum i liceum. W 1941 r. został wcielony do Armii Czerwonej i służył w artylerii, po czym w 1943 r. rozpoczął służbę w 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki. Jako dowódca baterii w brygadzie artylerii ciężkiej prze-

⁴⁰ *Ibidem*, Sprawozdanie za okres 30 I – 3 IV 1952 r., Pekin, kwiecień 1952 r., k. 22–24; *ibidem*, Sprawozdanie z pobytu w Korei, kwiecień 1952 r., k. 27–28.

⁴¹ *Ibidem*, Major Szyszko, Uwagi o pracy w Korei, k. 29.

⁴² *Ibidem*, Szef Zarządu II Sztabu Generalnego WP płk Sochacki do ministra obrony narodowej, szefa Sztabu Generalnego WP gen. br. Korczyca, Warszawa, 29 IV 1952 r., k. 31.

⁴³ *Ibidem*, Parafraza szyfrogramu nr 35 z 28 V 1952 r., k. 50.

⁴⁴ AIPN, 2602/4039, Sprawozdanie z pobytu w ChRL i KRLD, 9 XII 1952 r., k. 11–13.

⁴⁵ AIPN, 2602/2898, Parafraza szyfrogramu nr 6737 z 28 VI 1952 r., k. 51.

szedł szlak bojowy od Sielc nad Oką do Łaby⁴⁶. Od jesieni 1947 do lutego 1950 r. był słuchaczem Akademii Sztabu Generalnego WP, po jej ukończeniu został wysłany na dwumiesięczny kurs przygotowawczy Oddziału II. Od kwietnia 1950 r. służył w wywiadzie wojskowym. Przed oddelegowaniem do Chin i KRLD przez kilka miesięcy był p.o. szefem Wydziału Wojskowych Spraw Zagranicznych Zarządu II SG WP⁴⁷. Na tym stanowisku wysyłał rozkazy i otrzymywał raporty od mjr. Szyszki, miał więc okazję zaznajomienia się z różnymi aspektami służby na Dalekim Wschodzie.

Monat był i jest obiektem zainteresowania historyków przede wszystkim dlatego, że w latach 1955–1958 był attaché wojskowym w Stanach Zjednoczonych, po czym w 1959 r. uciekł wraz z żoną i synem z PRL, otrzymał azyl w USA i tam osiadł. Jeszcze w 1959 r. sąd wojskowy w PRL skazał go zaocznie na śmierć⁴⁸. W Stanach Monat nie tylko zeznawał przed senacką podkomisją Komisji ds. Wymiaru Sprawiedliwości, zajmującą się kwestiami przestrzegania Internal Security Act z 1950 r. oraz innych aktów z zakresu bezpieczeństwa wewnętrznego USA⁴⁹ (Subcommittee to Investigate the Administration of the Internal Security Act and Other Internal Security Laws of the Committee on the Judiciary United States Senate)⁵⁰, lecz także w 1960 r. opublikował tekst w magazynie „Life”⁵¹, a w 1962 r. wspólnie z dziennikarzem Johnem Dille’em napisał książkę o charakterze wspomnieniowym, wymownie zatytułowaną *Spy in the USA*⁵². Prawdopodobnie jednym z jej efektów było zaproszenie Monata w 1963 r. do wystąpienia (z zakrytą twarzą) w programie rozrywkowym *To Tell the Truth*, nadawanym w tamtym czasie przez CBS⁵³. O ile ucieczka Monata i jej

⁴⁶ AIPN, 2602/8310, Życiorys mjr. Pawła Monata, Warszawa, 30 I 1948 r., k. 40.

⁴⁷ *Ibidem*, Charakterystyka partyjna Pawła Monata, 7 IV 1950 r., k. 57; *ibidem*, Załącznik do charakterystyki służbowej płk. Monata, 12 IV 1955 r., k. 93–94.

⁴⁸ Już dwie dekady temu sporo uwagi poświęcił mu Leszek Pawlikowski w książce *Tajny front zimnej wojny. Uciekinierzy z polskich służb specjalnych 1956–1964*, Warszawa 2004, s. 176–214. Ostatnio ukazały się teksty popularnonaukowe na temat Monata. Bartosz Kapuściak przedstawił głównie wczesne lata jego służby, jeszcze przed oddelegowaniem do Chin i Korei Płn., a także podważył prawdziwość mitu o tym, że żona Monata była adoptowana przez Aleksandra Zawadzkiego, a to z kolei ułatwiło Monatowi karierę w wywiadzie wojskowym (*idem*, *Monat i Zawadzki. O pewnej karierze w wywiadzie wojskowym PRL*, „CzasyPismo” 2022, nr 2 (22), s. 83–89). Sylwia Szyc natomiast krótko opisała jego zawodową karierę oraz kulisy ucieczki na Zachód (*eadem*, *Zdrada pułkownika Monata*, „Frona LUX” 2023, nr 106/107, s. 122–131).

⁴⁹ Internal Security Act wprowadził konieczność rejestracji organizacji komunistycznych aktywnych w USA oraz dawał możliwość prowadzenia przeciwko nim represji, włącznie z pozbawieniem członków obywatelstwa na pięć lat (S. Łukasiewicz, *Przesłuchania generała Modelskiego przed komisjami Izby Reprezentantów i Senatu USA wiosną 1949 roku*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2010, nr 1 (15), s. 414).

⁵⁰ *Soviet Espionage Through Poland. Hearing before the Subcommittee to Investigate the Administration of the Internal Security Act and Other Internal Security Laws of the Committee on the Judiciary United States Senate, Eighty-Sixth Congress, Second Session, Testimony of Pawel Monat*, 13 VI 1960 r., CIA Electronic Reading Room, <https://www.cia.gov/readingroom/docs/CIA-RDP63T00245R000100080010-1.pdf>, dostęp 2 VII 2024 r.

⁵¹ P. Monat, *Russians in Korea: The Hidden Bosses*, „Life” 1960, nr 48, s. 76–102.

⁵² P. Monat, J. Dille, *Spy in the USA*, New York 1962. Bartosz Kapuściak przygotowuje obecnie polskie wydanie książki z obszernym wstępem biograficznym.

⁵³ „*To Tell the Truth*”, CBS, 28 II 1963, <https://www.youtube.com/watch?v=LVCZTt1YLA0&t=180s>, dostęp 2 VII 2024 r.

reperkusje zajmowały historyków, o tyle jego służbie w Korei Północnej i Chinach nie poświęcano wiele uwagi.

Obejmując stanowisko attaché wojskowego w wymienionych państwach, Monat miał do dyspozycji dwóch innych oficerów wywiadu wojskowego: awansowanego do stopnia porucznika i niezmiennie pełniącego funkcję kierownika kancelarii Zenona Bylińskiego oraz por. Franciszka Daszkiewicza – oficera do zleceń⁵⁴. Daszkiewicz urodził się w 1923 r., od 1944 r. służył w wojsku. Od lutego do grudnia 1951 r. uczestniczył w Kursie Specjalnym Oddziału II, który ukończył z wynikiem bardzo dobrym. W opinii o Daszkiewiczu pisano, że należał do „przodujących słuchaczy” kursu, a jeszcze w trakcie kursu wystąpiono o odznaczenie go brązowym medalem „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny” (przyznanie medalu poparł szef Zarządu II płk Suchacki)⁵⁵. Od początku 1952 r. Daszkiewicz znajdował się już na etacie wywiadu wojskowego i pracował jako referent w jednym z wydziałów⁵⁶. Służbę w Chinach i Korei rozpoczął w lipcu 1952 r.⁵⁷

Pod koniec sierpnia 1952 r. szef Zarządu II prosił szefa Sztabu Generalnego WP o zgodę na wysłanie do attachatu wojskowego w Chinach i KRLD referenta, ppor. Zbigniewa Cybulskiego⁵⁸. Urodził się on w 1925 r. w Warszawie, ale większość okupacji spędził w Stalowej Woli. Do wojska wstąpił ochotniczo w 1948 r.⁵⁹ W czerwcu 1951 r. ukończył półroczny Kurs Oficerów Służby Administracyjnej, a w lipcu tego roku znalazł się na etacie Oddziału II. Otrzymał skierowanie na stanowisko kierownika Kancelarii Wydziału Wojskowego Spraw Zagranicznych, ale od razu zgłosił zastrzeżenia i dostał odpowiedź, że będzie pełnił tę funkcję tymczasowo. W związku z tym już w styczniu 1952 r. prosił przełożonego o przeniesienie⁶⁰. Ostatecznie pod koniec października tego roku wyruszył w podróż na Daleki Wschód⁶¹.

Na wieść o przyjeździe Cybulskiego Monat zasugerował centrali Zarządu II odesłanie do Polski por. Bylińskiego. Jak uzasadniał, w konsekwencji długotrwałego pobytu w Chinach i Korei oraz braku przełożonego Byliński odzwyczaił się od dyscypliny, niejednokrotnie zamiast wykonywać polecenia, dyskutował o ich zasadności. Jednocześnie podkreślał, że Byliński jest pewny politycznie i jeśli tylko

⁵⁴ AIPN, 2602/2898, Rozkaz dla attaché wojskowego przy Ambasadzie RP w Pekinie i przy poselstwie RP w Pjongjangu, 10 VI 1952 r., k. 39.

⁵⁵ AIPN, 2264/962, Opinia służbowa za okres I II – I XII 1951 r., 5 XII 1951 r., k. 17–19; *ibidem*, Brązowy medal „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny”, 13 IX 1951 r., k. 15–16.

⁵⁶ AIPN, 2264/962, Wniosek o mianowanie na stopień kapitana, 3 II 1954 r., k. 25.

⁵⁷ AIPN, 4134/6497, P.o. szef Wydziału Wojskowych Spraw Zagranicznych mjr Przybysz do dyrektora Departamentu Kadr MSZ Wilskiego, 19 VI 1952 r., k. 1.

⁵⁸ AIPN, 2602/4051, Szef Zarządu II Sztabu Generalnego WP płk Suchacki do wiceministra obrony narodowej, szefa Sztabu Generalnego WP gen. br. Korczyca, 28 VIII 1952 r., k. 4.

⁵⁹ AIPN, 2264/1948, Życiorys Zbigniewa Cybulskiego, k. 46–47.

⁶⁰ AIPN, 2602/8230, Raport ppor. Zbigniewa Cybulskiego, Warszawa, 10 I 1952 r., k. 33; *ibidem*, Wyciąg z akt personalnych por. Cybulskiego, Warszawa, 9 IV 1956 r., k. 40.

⁶¹ AIPN, 2602/2898, Parafraza szyfrogramu nr 888 z 28 X 1952 r., k. 105.

w kraju nabierze właściwych nawyków, będzie z niego dobry pracownik⁶². Centrala się zgodziła, by po przybyciu Cybulskiego odwołać Bylińskiego⁶³.

Zagadnienia wywiadowcze dla nowego attaché wojskowego były podobne jak dla jego poprzedników, dotyczyły organizacji, uzbrojenia i taktyki amerykańskich jednostek walczących w Korei. Wytyczne dla Monata były jednak bardziej rozbudowane i precyzyjniej określały oczekiwania jego zwierzchników z Zarządu II⁶⁴.

W pierwszą podróż z Pekinu do Korei Monat udał się jeszcze z Bylińskim, 9 sierpnia 1952 r. W Korei spędzili prawie miesiąc⁶⁵, zdolali pozyskać od Koreańczyków sporo materiałów interesujących wywiad wojskowy. Monat raportował do Warszawy, że oficerowie koreańscy wpuszczali go wszędzie, gdzie tylko chciał. Jak zaznaczył, duży wpływ na ich przychylne nastawienie miało to, że wziął ze sobą polską wódkę, papierosy, konserwy i inne produkty, które wręczał szefom Sztabu Generalnego i północnokoreańskiego wywiadu wojskowego oraz niektórym oficerom. Wśród wypożyczonych mu do sfotografowania materiałów znalazło się kilka amerykańskich regulaminów wojskowych z lat 1948–1950, były także zeznania wyższych oficerów znajdujących się w niewoli koreańsko-chińskiej, m.in. na temat helikopterów, prowadzenia rekonesansu lotniczego, operacji amfibijnych i doświadczenia bojowego z Korei amerykańskiego myśliwca odrzutowego F-86⁶⁶. W drugiej połowie listopada 1952 r. po zapoznaniu się z materiałami zwierzchnicy poinformowali Monata, że są zadowoleni z efektów jego pracy⁶⁷.

Zachowała się ocena części owych materiałów. Dokonał jej podpułkownik sowiecki Kokonow. Za najbardziej cenną uznał instrukcję TM5-9340, dotyczącą kilku rodzajów lunet, która jego zdaniem dostarczyła wyjątkowo dużo informacji na temat amerykańskich urządzeń do podczerwieni⁶⁸. Pod koniec listopada Monat wysłał wraz z pocztą służbową kilka dodatkowych stron TM5-9340, a także dwa słoiki z napalmem⁶⁹. Zdobyć informacji na temat napalmu polecono Sasimowi, Monatowi zaś rozkazano dostarczenie próbek⁷⁰.

Już w trakcie pierwszego pobytu w Korei Monat doszedł do wniosku, że Chińczycy muszą mieć więcej cennych materiałów niż Koreańczycy. Zdecydowaną większość frontu obsadzały wojska chińskie, ponadto Chińczycy od razu po zdobyciu jakiegos

⁶² AIPN, 2602/4039, Notatka, Pekin, 18 X 1952 r., k. 8–10. Wiosną 1954 r. Byliński wrócił do KRLD na stanowisko zastępcy attaché wojskowego. Po przeszło pół roku pracy był dobrze oceniany przez Monata (AIPN, 2602/4040, Rozkaz nr 1/54 dla kpt. Bylińskiego, 31 III 1954 r., k. 22; *ibidem*, Charakterystyka służbowa zastępcy attaché wojskowego w KRLD kpt. Bylińskiego, 20 XII 1954 r., k. 25–26).

⁶³ AIPN, 2602/2898, Parafraza szyfrogramu nr 857 z 15 X 1952 r., k. 105.

⁶⁴ *Ibidem*, Zadanie wywiadowcze dla attaché wojskowego w Pekinie płk. Monata, 10 VI 1952 r., k. 44–48.

⁶⁵ AIPN, 2602/2898, Parafraza szyfrogramu nr 684 z 11 VIII 1952 r., 12 VIII 1952 r., k. 78.

⁶⁶ *Ibidem*, Parafraza szyfrogramu nr 763 z 10 IX 1952 r., 11 IX 1952 r., k. 88–89; *ibidem*, Notatka z pobytu w Korei, Pekin, 18 X 1952 r., k. 138–140.

⁶⁷ *Ibidem*, Pismo nr 6/52, 19 XI 1952 r., k. 110.

⁶⁸ *Ibidem*, Ocena materiału O.III/002302/52, 14 XI 1952 r., k. 125–126.

⁶⁹ *Ibidem*, Pismo, Pekin, 28 XI 1952 r., k. 209–210.

⁷⁰ *Ibidem*, Parafraza szyfrogramu nr 857 z 15 X 1952 r., k. 105.

uzbrojenia lub dokumentów przesyłali je na tyły swoich wojsk. Koreańczycy tymczasem podczas wycofywania się spod Seulu wiosną 1951 r. stracili dwa samochody ze zdobytymi wcześniej regulaminami wojskowymi⁷¹.

Zatem jesienią 1952 r. Monat przystąpił do działań, które miały mu zapewnić przychyłność wyższych oficerów chińskiego sztabu i kontakt z kierownictwem chińskiego wywiadu wojskowego. 24 listopada 1952 r. udało mu się spotkać z szefem tego wywiadu gen. Yan Kuyiao. Zapewnił on Monata, że otrzyma wszystkie materiały i instrukcje, o które poprosi. Jednocześnie zaznaczył, że Chińczycy wcale nie mają wielu cennych i tajnych danych. Choć polski attaché wojskowy przyszedł jedynie prosić o przekazywanie mu materiałów posiadanych przez Chińczyków i nie miał wytycznych w sprawie ewentualnego nawiązania współpracy między wywiadami wojskowymi obu państw, jego rozmówca dawał do zrozumienia, że polski wywiad wojskowy mógłby coś Chińczykom przekazać. Zapytał wprost o europejskie wydanie magazynu „Stars and Stripes” oraz dodał, że czasami mniejsze państwa mają okazję do zdobywania lepszych wiadomości niż państwa duże⁷².

Następnie Monat podejmował dalsze zabiegi mające na celu zacieśnienie współpracy i relacji z wyższymi oficerami chińskimi. Jednym z nich był pomysł zaproszenia grupy wyższych oficerów do Polski; Monat argumentował, że dwie takie wycieczki zorganizowała już Czechosłowacja. Ideę Monata poparł szef Zarządu II płk Suchacki, w grudniu 1952 r. przedstawił ją kierownictwu Sztabu Generalnego, a w połowie tego miesiąca minister obrony narodowej marsz. Konstanty Rokossowski wyraził zgodę⁷³. Wizyta nie odbyła się jednak szybko. Chińscy oficerowie, z ministrem obrony marsz. Peng Dehuaiem na czele, odwiedzili Polskę dopiero wiosną 1955 r.⁷⁴

Kolejnym elementem budowania przez Monata zaufania i więzi z dowództwem chińskiej armii, a zwłaszcza wywiadu wojskowego, było – podobnie jak w przypadku Koreańczyków – wręczanie różnych podarunków. Część wniosków dotyczących przygotowania prezentów została zaaprobowana przez centralę Zarządu II i np. w styczniu 1953 r. Monat w imieniu szefa Zarządu II przekazał jego chińskiemu odpowiednikowi sowiecki aparat fotograficzny Kiev⁷⁵.

Na przełomie 1952 i 1953 r. polski attaché wojskowy otrzymał od Chińczyków pierwsze materiały: kilka amerykańskich regulaminów wojskowych. Sam z kolei za zgodą centrali przekazał europejskie wydanie periodyku „Stars and Stripes”. Po raz pierwszy Zarząd II wręczył jakieś materiały wywiadowi wojskowemu ChRL. Monat

⁷¹ *Ibidem*, Notatka z pobytu w Korei, 13 X 1952 r., k. 144–146.

⁷² *Ibidem*, Pismo, Pekin, 28 XI 1952 r., k. 208–209; R. Faligot, *Chinese Spies. From Chairman Mao to Xi Jinping*, London 2019, s. 410.

⁷³ AIPN, 2602/2898, Szef Zarządu II SG płk Suchacki do szefa SG WP gen. dyw. Pigarewicz, 16 XII 1952 r., k. 187. Wzmianka o zgodzie Rokossowskiego jest zapisana odręcznie na przywołanym tutaj dokumencie.

⁷⁴ AIPN, 2602/4193, Parafraza szyfrogramu nr 504 z 29 IV 1955 r. z Pekinu od Monata, 30 IV 1955 r., k. 56.

⁷⁵ AIPN, 2602/2902, Parafraza szyfrogramu nr 18, 8 I 1953 r., k. 5; *ibidem*, Parafraza szyfrogramu nr 59 z 19 I 1953 r., 19 I 1953 r., k. 9.

twierdził, że Chińczycy byli bardzo zadowoleni. Sugerował centrali, by udostępnić im także inne amerykańskie magazyny o tematyce militarnej⁷⁶.

Kolejne materiały od chińskiego wywiadu wojskowego Monat uzyskał na początku lutego 1953 r.: liczące 123 strony opracowanie na temat organizacji amerykańskiego wywiadu, zeznania jeńców o funkcjonowaniu zaopatrzenia wojsk amerykańskich w Korei oraz liczący 216 stron chińskojęzyczny podręcznik z października 1952 r. na temat organizacji i uzbrojenia wszystkich rodzajów wojsk podległych Dowództwu Narodów Zjednoczonych w Korei. Ponadto obiecano mu kolejne zeznania jeńców⁷⁷.

Warto zwrócić uwagę, że na przełomie 1952 i 1953 r. doszło *de facto* do zapoczątkowania wymiany informacji wywiadowczych między Zarządem II i chińskim wywiadem wojskowym. Chociaż prawdopodobnie nie zawarto żadnej pisemnej umowy w tej sprawie, to o współpracy świadczyły fakty. Monat proponował, że sam będzie przekazywał Chińczykom materiały wysyłane z centrali. Kierownictwo Zarządu II jednak postanowiło zrezygnować z jego pośrednictwa i wiosną 1953 r. poinformowało go, że pewne materiały przekazywane są „na miejscu”⁷⁸. Można domniemywać, że otrzymywał je chiński attaché wojskowy w Warszawie. W lipcu Monat nadmienił, że Chińczycy powiadomili go o zawarciu umowy o wymianie „materiałów, filmów, gazet itd.” z polską armią, w związku z tym prosił o wprowadzenie go w szczegóły sprawy⁷⁹. Pod koniec lipca centrala odpowiedziała mu jednak, że nie widzi potrzeby zaznajamiania go z kulisami wymiany materiałów z chińskim wojskiem⁸⁰. Nie udało mi się nigdzie natrafić na umowę pisemną, więc jest to kolejny argument na rzecz tezy, że wymiana materiałów z Chińczykami odbywała się raczej na podstawie ustaleń ustnych.

Monat nie porzucił także kierunku koreańskiego. Co prawda po wizycie w sierpniu 1952 r. nie był w Korei przez pół roku, ale wysłał tam podkomendnych. Pod koniec grudnia 1952 r. z blisko miesięcznego pobytu w Korei⁸¹ wrócili Daszkiewicz oraz Cybulski. Przywieźli 120 stron zeznań amerykańskich jeńców wojennych, kilka regulaminów wojskowych oraz koreańskojęzyczne materiały na temat organizacji i taktyki dużych jednostek wojskowych⁸².

Po raz kolejny Monat wraz z Cybulskim przebywał w Korei od połowy marca do połowy kwietnia 1953 r. Attaché wojskowy PRL został tam przyjęty m.in. przez szefa Sztabu Generalnego gen. Nam Ila oraz rozmawiał z dowódcą północnokoreańskiego wywiadu wojskowego. Wręczył prezenty obu oficerom, a także ich zastępcom, m.in. alkohol i zegarki, niektóre w imieniu Rokossowskiego⁸³. W Korei

⁷⁶ *Ibidem*, Pułkownik Monat do szefa Wydziału Attachatów Wojskowych SG, Pekin, 12 I 1953 r., k. 20–22.

⁷⁷ *Ibidem*, Parafraza szyfrogramu nr 109 z 7 II 1953 r., 9 II 1953 r., k. 10.

⁷⁸ AIPN, 2602/2899, Pismo nr 1/53, [kwiecień 1953 r.], k. 7; *ibidem*, Pismo nr 3/53, [kwiecień 1953 r.], k. 16.

⁷⁹ AIPN, 2602/2902, Pismo nr 4/53, Pekin, 10 VII 1953 r., k. 118.

⁸⁰ AIPN, 2602/2899, Pismo nr 5/53, [lipiec 1953 r.], k. 26.

⁸¹ AIPN, 2602/2902, Raport z podróży i pobytu w Korei 3–30 XII 1952 r., Pekin, 3 I 1953 r., k. 25.

⁸² *Ibidem*, Parafraza szyfrogramu nr 1161 z 31 XII 1952 r., 2 I 1953 r., k. 6.

⁸³ *Ibidem*, Sprawozdanie z działalności attachatu za okres I III – 27 IV 1953 r., Pekin, 27 IV 1953 r., k. 73–76.

otrzymał kolejną partię zeznań jeńców oraz opracowania dotyczące różnego rodzaju amerykańskiego uzbrojenia, taktyki walki i dyslokacji amerykańskiego lotnictwa na Dalekim Wschodzie. Ze swojej strony Koreańczycy prosili, by Polacy informowali ich o liczbie, składzie i dyslokacji wojsk amerykańskich, francuskich i angielskich stacjonujących w Europie Zachodniej, a także o liczbie i numeracji dywizji amerykańskich w Stanach Zjednoczonych. Monat rekomendował przełożonym spełnienie życzenia Koreańczyków, by dzięki temu podtrzymać klimat do współpracy bilateralnej⁸⁴.

Równocześnie z napływającymi raportami Monata z wyjazdu do Korei z marca i kwietnia 1953 r. centrala wywiadu wojskowego dokonała oceny jego rocznego urobku wywiadowczego. Choć pozyskane przez niego materiały na pierwszy rzut oka zdawały się wartościowe, niektóre z nich po głębszej analizie oceniono jako słabe. Na przykład zeznania jeńców amerykańskich sprowadzały się do opisu historycznego rozwoju amerykańskich sił lądowych i lotniczych, a większość regulaminów wojskowych była przestarzała i nieaktualna. Wytykano mu też, że przed wysłaniem dokumentów do Polski nie dokonuje ich wstępnej oceny i jakiegokolwiek opracowania, a część materiałów jest w języku chińskim lub koreańskim, co uniemożliwia ich wykorzystanie. Konkludowano, że Monat w ciągu roku nie wykonał większości zadań, jakie wyznaczono mu przed wyjazdem na Daleki Wschód, i powinien skupić się na ich realizacji⁸⁵.

Monat zaczął więc studiować otrzymane materiały przed wysłaniem ich do Polski, zabiegał też o przydzielenie mu przez sztab koreański tłumacza, mogącego dokonać przekładu części dokumentów na rosyjski lub angielski⁸⁶. Sporo rzeczy, które w pierwszych miesiącach 1953 r. wysłał do Polski, również zostało w centrali ocenionych jako nieprzydatne⁸⁷. Zachowały się jednak także dokumenty, które wskazują, że niektóre nabytki określono jako wartościowe. Na przykład na początku czerwca 1953 r. kierownictwo Zarządu II taką opinię sformułowało w odniesieniu do dwóch amerykańskich radiostacji RT-159/URC-4, które Monat otrzymał pod koniec maja od Chińczyków i Koreańczyków. Stwierdzono, że pozyskane egzemplarze pozwalają na zapoznanie się z charakterystyką techniczną i budową tego modelu⁸⁸.

Mimo że wiosną 1953 r. attaché sugerował przełożonym, by Zarząd II przekazał Koreańczykom dane o dyslokacji wojsk zachodnich w Europie, w lipcu 1953 r. otrzymał odpowiedź, że „z przyczyn [od nich] niezależnych” w najbliższym czasie żadne informacje nie zostaną Koreańczykom udostępnione⁸⁹. W tym samym mie-

⁸⁴ *Ibidem*, Parafraza szyfrogramu nr 348 z 15 IV 1953 r. od Monata, 17 IV 1953 r., k. 50.

⁸⁵ *Ibidem*, Ocena materiałów wywiadowczych przesłanych od attaché wojskowego w Pekinie, 21 IV 1953 r., k. 54–55.

⁸⁶ *Ibidem*, Pismo nr 5/53, Pekin, 5 VII 1953 r., k. 121–122.

⁸⁷ *Ibidem*, Ocena materiału W3/0243/53, 0.III/0841/53, załączniki 2, 3 i 5, lipiec 1953 r., k. 111.

⁸⁸ *Ibidem*, Pułkownik Monat do szefa Wydziału Attachatów Wojskowych, Pekin, 22 V 1953 r., k. 85; *ibidem*, Ocena materiału W3/0225/53, 0.III/0755/53, 11 VI 1953 r., k. 100.

⁸⁹ AIPN, 2602/2899, Pismo nr 5/53, [lipiec 1953 r.], k. 26.

siącu raportował do centrali, że podczas jego ostatniego pobytu w Korei, w czerwcu 1953 r., przedstawiciele wywiadu wojskowego KRLD wyrazili z tego powodu niezadowolenie, twierdzili, że sami przekazują polskiemu attaché „wszystko, co mają”⁹⁰. Niewykluczone, że jednym z powodów decyzji o nieudostępnianiu danych Koreańczykom była konstatacja, zresztą już wcześniej zgłaszana przez Monata, iż to Chińczycy posiadają więcej materiałów cennych z punktu widzenia Zarządu II. Są to jednak tylko domysły, brak jest jasnych informacji na temat przyczyn opisanego stanu rzeczy.

Jeszcze w lipcu 1953 r. sytuacja polityczna w Korei znacząco się zmieniła. 27 lipca 1953 r. zawarte zostało zawieszenie broni w Panmunjom, kończące trzyletni okres krwawych walk. W nowych realiach polscy dyplomaci zaczęli się przygotowywać do przeniesienia siedziby ambasady do Pjongjangu, a Monat podjął zabiegi o zorganizowanie odpowiedniego biura dla attachatu wojskowego⁹¹. Wraz ze wstrzymaniem walk podróżowanie po Korei Północnej stało się bezpieczniejsze i łatwiejsze. Ale też Chińczycy i Koreańczycy przestali brać jeńców oraz zdobywać sprzęt wojenny. Od tej pory mogli studiować i opracowywać jedynie materiały pozyskane przed zawieszeniem broni, co robili w kolejnych miesiącach i latach. Jakąś ich część udostępniali także Monatowi oraz jego współpracownikom⁹². Zagadnienia te wybiegają jednak poza ramy czasowe niniejszego artykułu.

Kwestia werbunku amerykańskich jeńców wojennych polskiego pochodzenia

W pierwszym okresie pełnienia funkcji attaché wojskowego przez Monata Zarząd II rozważał pomysł werbowania jeńców amerykańskich polskiego pochodzenia, którzy znaleźli się w obozach nadzorowanych przez Chińczyków. Z zachowanych dokumentów nie wynika, w którym dokładnie momencie Zarząd II otrzymał materiały na ich temat ani od kogo. Nie można wykluczyć, że selekcji akt jeńców polskiego pochodzenia dokonali Sowieci, a nie Chińczycy, na co wskazywałby dalszy bieg wydarzeń, tryb oraz charakter rozmów na ich temat prowadzonych przez Monata w ChRL. Faktem jest natomiast, że wywiad wojskowy PRL miał dane kilku dziesięciu amerykańskich jeńców wojennych o polskich korzeniach.

Po raz pierwszy napisano do Monata w tej sprawie w drugiej połowie sierpnia 1952 r. Poinformowano go, że Zarząd II posiada takie materiały, i jednocześnie zlecono, by zbadał, czy istnieje możliwość „wykorzystania” jeńców lub przeprowadzenia wśród nich werbunku. W piśmie podkreślono, że jest to dla kierownic-

⁹⁰ AIPN, 2602/2902, Pismo nr 4/53, Pekin, 10 VII 1953 r., k. 115–118; *ibidem*, Sprawozdanie z działalności attachatu, Pekin, 13 VII 1953 r., k. 123.

⁹¹ *Ibidem*, Sprawozdanie z działalności attachatu, Pekin, 4 VIII 1953 r., k. 144.

⁹² Zadania dla attachatu wojskowego oraz ocena części materiałów uzyskanych w 1954 r. znajdują się w jednostce archiwalnej AIPN, 2602/2901.

twą wywiadu wojskowego „bardzo interesujące”. Podobnie jak w przypadku pozyskiwania innych materiałów, tak i w tej kwestii Monat miał zapytać, jak do sprawy ustosunkowują się władze koreańskie i chińskie. Polecono mu działać bez nadmiernego nacisku⁹³.

Odpowiedź w sprawie jeńców Monat zawarł w raporcie z 13 października 1952 r. Nadmienił, że dotychczas nie udało mu się skomunikować z władzami chińskimi dla omówienia tej kwestii. Sugerował jednak, że gdyby uzyskano zgodę, to Zarząd II powinien rozważyć, czy przebywający od dłuższego czasu w Korei jako korespondent prasowy mjr Lucjan Pracki – który miał już styczność z jakimiś jeńcami wojennymi – nie mógłby po powrocie z urlopu w Polsce zacząć wstępnego rozpracowywania niektórych z nich⁹⁴.

Po zapoznaniu się z pomysłem Monata w centrali Zarządu II zapadła decyzja, by nie wykorzystywać Prackiego. Odpowiedź odmowna została przedstawiona w piśmie do attaché wojskowego z 19 listopada 1952 r. Uzasadniono, że sprawa jeńców „nie dojrzała” jeszcze na tyle, by organizować aparat werbunkowy, dodatkowo w razie jego tworzenia powinni się w nim znaleźć ludzie wywiadu wojskowego, a Pracki taką osobą nie jest⁹⁵.

W piśmie z 28 listopada 1952 r. Monat relacjonował swoją rozmowę z szefem chińskiego wywiadu wojskowego, przeprowadzoną cztery dni wcześniej. Interlokutor zapewnił Monata, że w najbliższym czasie zostanie powiadomiony o chińskim stanowisku w kwestii ewentualnego wykorzystania jeńców polskiego pochodzenia⁹⁶. Sprawa powróciła w trakcie kolejnej rozmowy z szefem chińskiego wywiadu wojskowego 15 stycznia 1953 r. Przekazał on Monatowi, że w chińskiej niewoli znajduje się 49 jeńców polskiego pochodzenia – szeregowych, oficerów i podoficerów. Dodał, że „kompetentne” władze rozpatrują możliwości ich werbunku przez Polaków, i zapytał Monata, jak Zarząd II wyobraża sobie pracę w obozie jenieckim. Podsumowując ten wątek rozmowy, Monat skonstatował, że sprawa ciągnie się już pięć miesięcy i Chińczycy nie są do niej zbyt entuzjastycznie nastawieni. Prosił centralę o wytyczne w sprawie formy werbunku, by w razie ponownego pojawienia się tego pytania wiedział, co ma odpowiedzieć⁹⁷.

⁹³ AIPN, 2602/2898, Pismo nr 4, 20 VIII 1952 r., k. 82.

⁹⁴ *Ibidem*, Raport z działalności attachatu wojskowego w Chinach, Pekin, 13 X 1952 r., k. 128. Pracki przebywał w Korei Północnej od sierpnia 1951 do września 1952 r. jako korespondent „Żołnierza Wolności”. W 1953 r. jego felietony zostały wydane przez Wydawnictwo MON. Wśród wielu propagandowych i anty-amerykańskich opowieści znajdziemy tu także uwagi z wizyty w obozie jenieckim, w którym znajdowali się Amerykanie. Koreańscy komuniści – zdaniem Prackiego – traktowali ich bardzo dobrze, przyznali takie same racje żywnościowe jak własnym żołnierzom, zezwolili na organizację samorządu. Dzięki „pracy polityczno-wychowawczej” jeńcom powoli spadała z oczu „łuska imperialistycznej propagandy”. Ten niemal idylliczny obraz miał kontrastować z „piekłem amerykańskich obozów w Południowej Korei” (L. Pracki, *Korespondent wojenny z Korei donosi*, Warszawa 1953, s. 5–6, 36–40).

⁹⁵ AIPN, 2602/2898, Pismo nr 6/52, 19 XI 1952 r., k. 110.

⁹⁶ *Ibidem*, Pismo, Pekin, 28 XI 1952 r., k. 208.

⁹⁷ AIPN, 2602/2902, Pismo nr 2/53, Pekin, 24 II 1953 r., k. 40.

Od tego momentu prawdopodobnie nie poruszano tematu przez kilka kolejnych miesięcy. Wrócono do sprawy dopiero w kwietniu 1953 r., jak sugerują ręczne dopiski na dokumencie wysłanym przez Zarząd II do Monata. Zawiera on informację, że o ewentualnym werbunku jeńców attaché zostanie poinformowany później, a do tego czasu nie powinien podejmować jakichkolwiek działań w tej kwestii⁹⁸. Nie udało mi się odnaleźć żadnych późniejszych dokumentów poruszających to zagadnienie, co może wskazywać, że wkrótce stało się ono nieaktualne.

Wydaje się, że nieprzypadkowo deliberacje na temat werbunku jeńców polskiego pochodzenia urywają się w kwietniu 1953 r. W tamtym czasie bowiem doszło do przełomu w kwestii wymiany jeńców między stronami walczącymi w Korei. Wskutek odmowy repatriacji ze strony kilkudziesięciu tysięcy jeńców i obstawania Stanów Zjednoczonych za repatriacją dobrowolną, a nie automatyczną, przez wiele miesięcy trwał impas w rozmowach na temat rozejmu⁹⁹. Jednakże po śmierci Stalina nowe kierownictwo sowieckie zdecydowało się iść na ustępstwa i skłoniło do tego również ChRL i KRLD¹⁰⁰. W konsekwencji między 20 kwietnia i 3 maja 1953 r. podczas operacji „Little Switch” obie strony po raz pierwszy od wybuchu wojny koreańskiej wymieniły rannych i chorych jeńców¹⁰¹.

W kolejnych miesiącach wypadki nabrały jeszcze większego tempa. Ustalono procedurę tzw. akcji wyjaśniającej wobec jeńców odmawiających repatriacji, która miała się odbywać pod auspicjami Komisji Repatriacyjnej Państw Neutralnych, złożonej z reprezentantów Indii, Polski, Czechosłowacji, Szwecji i Szwajcarii. Jeńcy po wysłuchaniu argumentów przedstawicieli armii, w których szeregach walczyli, mieli zdecydować, czy wracają do ojczyzny, czy wybierają przyszłość w którymś z państw neutralnych (niewalczących w Korei). Akcja przebiegała od października do grudnia 1953 r., objęła ponad 22,5 tys. jeńców z wojsk ChRL i KRLD oraz blisko 350 z wojsk strony przeciwnej, głównie Koreańczyków, a także 23 Amerykanów i 1 Brytyjczyka¹⁰². Wcześniej, od sierpnia do września 1953 r., w ramach operacji „Big Switch” komuniści oddali ponad 13 tys. jeńców, Dowództwo Narodów Zjednoczonych przekazało zaś stronie komunistycznej ponad 82 tys. jeńców, z czego blisko 76 tys. stanowili Koreańczycy¹⁰³.

⁹⁸ AIPN, 2602/2899, Pismo nr 1/53, [kwiecień 1953 r.], k. 8.

⁹⁹ Najszerzej na temat sporu o jeńców odmawiających repatriacji – szczególnie wywodzących się z armii komunistycznych Chin – pisał David Cheng Chang w monografii *The Hijacked War. The Story of Chinese POWs in the Korean War*, Stanford 2020. Zob. też M. Hańderek, *Zapomniana czy przejęta wojna? Uwagi wokół książki Davida Cheng Chang: „The Hijacked War. The Story of Chinese POWs in the Korean War”*, „Gdańskie Studia Azji Wschodniej” 2022, nr 22, s. 183–194.

¹⁰⁰ D. Cheng-Chang, *The Hijacked War...*, s. 322.

¹⁰¹ W.G. Hermes, *Truce Tent and Fighting Front*, Washington, DC, 1992, s. 417–419.

¹⁰² Szeroko na temat akcji wyjaśniającej, ze szczególnym akcentem na rolę Polski i Czechosłowacji w Komisji Repatriacyjnej Państw Neutralnych, zob. M. Hańderek, *Final battle for the Korean War POWs – Poland, Czechoslovakia, and the Neutral Nations Repatriation Commission [w:] Eastern Europe and the Far East during the Cold War. International, Economic, Security, and Humanitarian Aspects*, red. P. Gasztold, M. Hańderek, S. Szyc, Warszawa 2024 (w druku).

¹⁰³ P.M. Edwards, *Historical Dictionary of the Korean War*, Lanham–Toronto–Plymouth 2010, s. 235.

Wydaje się więc, że w wyniku zapoczątkowanych w kwietniu 1953 r. wydarzeń dotyczących wymiany jeńców sprawa dopuszczenia przedstawicieli polskiego wywiadu wojskowego do grupy Amerykanów o polskich korzeniach straciła aktualność. Zresztą z wypowiedzi Monata wynika, że Chińczycy nie byli do niej nastawieni entuzjastycznie, w okresie między sierpniem 1952 i kwietniem 1953 r. wciąż tylko o niej rozmawiano, bez podejmowania wiążących decyzji. Można z dużą dozą pewności stwierdzić, iż do próby werbunku Amerykanów przez Zarząd II nigdy nie doszło¹⁰⁴.

Wnioski

Wojna koreańska stwarzała spore pole do działania wywiadu wojskowego komunistycznej Polski, ponieważ Stany Zjednoczone – traktowane jako główny przeciwnik obozu komunistycznego – zaangażowały się w nią na dużą skalę i wykorzystywały najnowsze elementy uzbrojenia. Dzięki temu, że wojska KRDL i ChRL zdobyły dokumenty, regulaminy, instrukcje oraz egzemplarze sprzętu zachodniego, a także wzięły do niewoli tysiące jeńców, wywiad wojskowy PRL, opierając się na kadrach attachatu wojskowego, podjął próbę zgromadzenia wiedzy zarówno o sprzęcie, jak i logistyce oraz taktyce jednostek USA i ich sojuszników. Spora część pozyskanych wówczas materiałów zachowała się w Archiwum IPN.

Można wnioskować, że podobnie jak sam Monat, również kierownictwo Zarządu II doszło do konkluzji, że to Chińczycy mają więcej wartościowych danych. Z jakiegoś względu bowiem podjęto decyzję o przekazywaniu im – a nie wywiadowi

¹⁰⁴ Materiały osobowe dotyczące kilkudziesięciu jeńców amerykańskich pochodzenia polskiego, którymi dysponował Zarząd II, znajdują się obecnie w AIPN, 2602/2905. Głównie na podstawie tych dokumentów Karol Starowicz napisał popularny tekst „Walt Kowalski” na wojnie w Korei, „Przystanek Historia”, 24 VI 2021, <https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/83540,Walt-Kowalski-na-wojnie-w-Korei.html?search=361033>, dostęp 10 VII 2024 r. Podkreśla w nim, że nie wiadomo, czy Zarząd II pozyskał wspomnianych jeńców do współpracy. Dalej posuwa się w filmie dokumentalnym *Polacy na wojnie koreańskiej* – twierdzi, że wywiad wojskowy starał się skłonić jeńców do współpracy „za pomocą Chińczyków”; niektórzy z jeńców dali się złamać i przeszli na „ich stronę”. Sformułowania te przypadkowo lub intencjonalnie rozmywiają przekaz. Wynika z niego, że jacyś jeńcy poszli na współpracę, ale nie do końca wiadomo, czy z Zarządem II, czy jednak z Chińczykami. Starowicz miesza fakty z domysłami oraz niezgodnymi z prawdą nadinterpretacjami. Nie wiadomo, na jakiej podstawie twierdzi, że informacje, którymi dysponowali owi jeńcy, mogły odmienić los „kolejnych działań wojennych na Półwyspie Koreańskim”, oraz że był nimi zainteresowany Bolesław Bierut i „pozostała ekipa rządząca Polską”. Cały wątek jeniecki jest spuentowany absolutnie ahistorycznym stwierdzeniem, że jeńcy chińscy i północnokoreańscy po zawarciu rozejmu mogli wybrać, czy chcą wrócić tam, skąd przybyli, czy wolą zostać w Korei Południowej (*Polacy na wojnie koreańskiej*, „Przystanek Historia”, odc. 74, <https://www.youtube.com/watch?app=desktop&v=91BKsOW4p1I>, dostęp 10 VII 2024 r.). Kwestionariusze osobowe jeńców przywołała w swoim tekście Joanna Hosaniak. Nie przeprowadziła jednak szerszej kwerendy, napisała więc, że nie wiadomo, po co te materiały zostały przekazane polskiemu aparatowi bezpieczeństwa (J. Hosaniak, *Traces of Unknown Human Histories. Personal Files of Korean War Orphans Residing in Poland and American and British Prisoners of War in the Polish Secret Apparatus Documentation of the 1950s* [w:] *North Korean Archives Project. Documentation on DPRK in the European Network of Official Authorities in Charge of the Secret Police Files – Archives from the Institute of National Remembrance in Poland*, red. J. Hosaniak, R. Leśkiewicz, Seoul 2018, s. 36–37).

wojskowemu KRLD – w zamian różnych materiałów dotyczących wojsk zachodnich. Nie zmienia to jednak faktu, że podczas wojny koreańskiej zapoczątkowana została współpraca informacyjna Oddziału (Zarządu) II ze służbami chińskimi i północnokoreańskimi, z tym że w odniesieniu do ChRL działała ona w obie strony, w przypadku KRLD zaś beneficjentem był wyłącznie Zarząd II.

Opisane wydarzenia wskazują, że w centrum zainteresowania wywiadu wojskowego komunistycznej Polski znajdowały się dokumenty i regulaminy obowiązujące po zakończeniu II wojny światowej, a więc nieznane wcześniej Zarządowi II, jak również nowoczesne uzbrojenie. Dlatego m.in. centrala wywiadu chciała pozyskać próbki napalmu, informacje o najnowszych czołgach i myśliwcach, dokładne opisy taktyki stosowanej przez różne jednostki amerykańskie.

Z kolei pomysłem werbunku jeńców amerykańskich polskiego pochodzenia Zarząd II interesował się przez niecały rok. Dwie rozmowy Monata z szefem chińskiego wywiadu wojskowego nie zakończyły się jednak podjęciem żadnych konkretnych decyzji. Attaché nie miał też jasnych wytycznych z centrali o tym, jak Polacy wyobrażają sobie werbowanie jeńców. Opisane okoliczności, a także to, że po kwietniu 1953 r. wątek werbowania jeńców nie pojawia się więcej w zachowanych materiałach Zarządu II, świadczą o tym, że do bezpośredniej próby ich werbunku nigdy nie doszło.

Ostatnim zagadnieniem, które warto jeszcze uwypuklić, jest polityka kadrowa i selekcja osób wysyłanych podczas wojny koreańskiej na Daleki Wschód. W odniesieniu do Sasima i Szyszki nie wiemy, by mieli jakieś wcześniejsze związki ze służbami specjalnymi. Zatem wydaje się, że atutem wszystkich trzech attaché wojskowych wymienionych w artykule było doświadczenie z okresu II wojny światowej, zwłaszcza epizod służby w Armii Czerwonej, a co za tym idzie – lojalność i zapewne dobra znajomość języka rosyjskiego. W kontaktach z Chińczykami i Koreańczykami język rosyjski był nieodzowny. Natomiast trzej młodszy oficerowie, służący na niższych stanowiskach w attachacie, ukończyli kurs wywiadowczy Oddziału II, mieli więc odpowiednie przeszkolenie. Zarówno dla każdego z nich, jak i dla attaché wojskowych praca na Dalekim Wschodzie była pierwszym zagranicznym wyjazdem służbowym na etacie wywiadu wojskowego. Mogła być uważana za okazję do przetarcia drogi do kariery dyplomatycznej, formę zdobywania doświadczenia przed wysłaniem na placówki w państwach traktowanych jako wrogie.

Po zakończeniu służby w Chinach i Korei Paweł Monat został attaché wojskowym w Stanach Zjednoczonych. Na tę samą placówkę został wysłany Zbigniew Cybulski – wiosną 1956 r. objął funkcję kierownika kancelarii w attachacie wojskowym¹⁰⁵. Zrozumienie meandrow polityki kadrowej Zarządu II w omawianym okresie i w latach późniejszych wymaga jednak przeprowadzenia bardziej dogłębnych badań.

¹⁰⁵ AIPN, 2602/8230, Wyciąg z akt personalnych dotyczący por. Zbigniewa Cybulskiego, Warszawa, 9 IV 1956 r., k. 40.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (AIPN).

Opracowania

- Bagieński W., *Wywiad cywilny Polski Ludowej w latach 1945–1961*, t. 1, Warszawa 2017.
- Benken P., *Działalność attaché wojskowego przy ambasadzie PRL w Pekinie i Phenianie ppłk. Włodzimierza Sasima i jego tragiczna śmierć w Korei 10 września 1951 r.* [w:] *Wojny i konflikty zbrojne po 1945 roku. Zbiór studiów*, t. 10, red. W. Bartoszek, Ł. Nadolski, Bydgoszcz 2024.
- Benken P., *Problematyka stosunków między Misją Polską do Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych a Sztabem Wojskowej Komisji Rozjemowej strony Koreańskiej Armii Ludowej / Chińskich Ochotników Ludowych w Kaesongu oraz wytyczne w tej sprawie*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2014, nr 1 (23).
- Benken P., *Uwagi na temat najnowszych prac dotyczących aktywności Misji Polskiej w Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei w latach 1953–1989 oraz możliwości ich uzupełnienia na podstawie nowych źródeł*, „Studia z dziejów Polskiej Historiografii Wojskowej” 2013, t. 14.
- Benken P., *Wybrane aspekty działalności polskiej delegacji w Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei w latach 1953–1989*, „Nowa Polityka Wschodnia” 2013, nr 2.
- Birchmaier Ch., Burdelski M., Jendraszcak E., *50-lecie Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei*, Warszawa 2003.
- Cenckiewicz S., *Długie ramię Moskwy. Wywiad wojskowy Polski Ludowej 1943–1991*, Poznań 2011.
- Cheng Chang D., *The Hijacked War. The Story of Chinese POWs in the Korean War*, Stanford 2020.
- Edwards P.M., *Historical Dictionary of the Korean War*, Lanham–Toronto–Plymouth 2010.
- Faligot R., *Chinese Spies. From Chairman Mao to Xi Jinping*, London 2019.
- Gnońska M.K., *Czechoslovakia and Poland: Supervising Peace on the Korean Peninsula 1953–1955*, „Review for the History of Central, Eastern and Southeastern Europe” 2012, nr 3/4 (98).
- Guichard J., *In the Name of the People: Disagreeing over Peoplehood in the North and South Korean Constitutions*, „Asian Journal of Law and Society” 2017, R. 4, nr 2.
- Hańderek M., *Final battle for the Korean War POWs – Poland, Czechoslovakia, and the Neutral Nations Repatriation Commission* [w:] *Eastern Europe and the Far East during the Cold War. International, Economic, Security, and Humanitarian Aspects*, red. P. Gasztold, M. Hańderek, S. Szyk, Warszawa 2024 (w druku).
- Hańderek M., *Zapomniana czy przejęta wojna? Uwagi wokół książki Davida Cheng Chang: „The Hijacked War. The Story of Chinese POWs in the Korean War”*, „Gdańskie Studia Azji Wschodniej” 2022, nr 22.
- Hermes W.G., *Truce Tent and Fighting Front*, Washington, DC, 1992.
- Hosaniak J., *Traces of Unknown Human Histories. Personal Files of Korean War Orphans Residing in Poland and American and British Prisoners of War in the Polish Secret Apparatus Documentation of the 1950s* [w:] *North Korean Archives Project. Documentation on DPRK in the European Network of Official Authorities in Charge of the Secret Police Files – Archives from the Institute of National Remembrance in Poland*, red. J. Hosaniak, R. Leśkiewicz, Seoul 2018.

- Jasiński G., *Polityczne, prawne i organizacyjne aspekty zaangażowania Polski w rozwiązanie konfliktu na Półwyspie Koreańskim w drugiej połowie XX wieku*, „Journal of Legal Studies” 2021, t. 9, nr 1.
- Jolidon L., *Soviet Interrogation of U.S. POWs in the Korean War*, „CWIHP Bulletin” 1995, nr 6/7.
- Kapuściak B., *Monat i Zawadzki. O pewnej karierze w wywiadzie wojskowym PRL*, „Czasypismo” 2022, nr 2 (22).
- Kapuściak B., *Wywiad wojskowy PRL. JW 3362 i podległe jej jednostki*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2016, nr 14.
- Krzywdzianka H., *Widziałam Koreę*, Warszawa 1952.
- Lowe P., *The Origins of the Korean War*, London – New York 1997.
- Łukasiewicz S., *Przesłuchania generała Modelskiego przed komisjami Izby Reprezentantów i Senatu USA wiosną 1949 roku*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2010, nr 1 (15).
- Monat P., Dille J., *Spy in the USA*, New York 1962.
- Monat P., *Russians in Korea: The Hidden Bosses*, „Life” 1960, nr 48.
- Paduchowski W., *Potencjał wojenny Korei Północnej na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w. w raportach Attachatu Wojskowego przy Ambasadzie PRL w Phenianie*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2018, R. 19 (70), nr 3/4 (265/266).
- Pawlikowski L., *Tajny front zimnej wojny. Uciekinierzy z polskich służb specjalnych 1956–1964*, Warszawa 2004.
- Pracki L., *Korespondent wojenny z Korei donosi*, Warszawa 1953.
- Shen Z., Xia Y., *A Misunderstood Friendship. Mao Zedong, Kim Il-Sung, and Sino-North Korean Relations, 1949–1976*, New York 2018.
- Szyc S., *Polscy ambasadorowie w Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej w latach 1950–1963* [w:] *Elity komunistyczne w Polsce*, red. M. Szumiło, M. Żukowski, Warszawa–Lublin 2015.
- Szyc S., *Sytuacja wojenna w Korei Północnej oraz działalność Ambasady RP w Pjongjangu w raportach ambasadora Juliusza Burgina (1950–1951)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2019, nr 2 (34).
- Szyc S., *Zdrada pułkownika Monata*, „Frona LUX” 2023, nr 106/107.

Netografia

- Polacy na wojnie koreańskiej*, „Przystanek Historia”, odc. 74, <https://www.youtube.com/watch?app=desktop&v=91BKsOW4p1I>, dostęp 10 VII 2024 r.
- Soviet Espionage Through Poland. Hearing before the Subcommittee to Investigate the Administration of the Internal Security Act and Other Internal Security Laws of the Committee on the Judiciary United States Senate, Eighty-Sixth Congress, Second Session, Testimony of Pawel Monat*, 13 VI 1960, CIA Electronic Reading Room, <https://www.cia.gov/readingroom/docs/CIA-RDP63T00245R000100080010-1.pdf>, dostęp 2 VII 2024 r.
- Starowicz K., *„Walt Kowalski” na wojnie w Korei*, „Przystanek Historia”, 24 VI 2021 r. <https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/83540,Walt-Kowalski-na-wojnie-w-Korei.html?search=361033>, dostęp 10 VII 2024 r.
- Szyc S., *Śmierć polskiego attaché wojskowego w wojnie koreańskiej*, „Przystanek Historia”, 22 II 2021, <https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/daleki-wschod/96984,Smierc-polskiego-attach-wojskowego-w-wojnie-koreanskiej.html>, dostęp 30 VI 2024 r.
- „To Tell the Truth”*, CBS, 28 II 1963, <https://www.youtube.com/watch?v=LVCZTt1YLA0&t=180s>, dostęp 2 VII 2024 r.

Streszczenie: W artykule opisano próby pozyskiwania informacji i materiałów wywiadowczych o wojskach państw zachodnich podejmowane przez oficerów wywiadu wojskowego pracujących w attachacie wojskowym komunistycznej Polski na terenie Chin i Korei Północnej w okresie wojny koreańskiej. Ukazane zostały najważniejsze cele stawiane im przez centralę wywiadu wojskowego, metody pozyskiwania materiałów we współpracy z Chińczykami i Koreańczykami, a także ocena niektórych pozyskanych danych i sprzętu. W artykule udowodniono, że podczas wojny koreańskiej została *de facto* nawiązana współpraca informacyjna między Oddziałem (Zarządem) II Sztabu Generalnego WP a wywiadami wojskowymi ChRL i KRLD. Przedstawiciele służb wojskowych obu państw przekazali pracownikom polskiego attachatu wojskowego bardzo dużo danych i sprzętu pozyskanego w toku walk w Korei oraz informacji wydobytych podczas przesłuchań jeńców amerykańskich. W Zarządzie II zastanawiano się również nad koncepcją werbowania jeńców amerykańskich polskiego pochodzenia, znajdujących się w chińskiej niewoli. Z przeprowadzonych badań wynika jednak, że pozostało to w sferze planów, do realnych prób takiego werbunku nigdy nie doszło.

Słowa kluczowe: Zarząd II, wywiad, Korea, wojna koreańska, Polska

Marek Hańderek (ur. 1985) – historyk, w 2018 r. obronił doktorat na Uniwersytecie Jagiellońskim. Pracownik Biura Badań Historycznych IPN oraz adiunkt w Instytucie Bliskiego i Dalekiego Wschodu UJ. Autor książki *Unia 1940–1948. Dzieje zapomnianego ruchu ideowego*, Warszawa 2019. Ostatnio opublikował artykuły: *The Polish Consulate in Shanghai: Its Official and Unofficial Role (1954–1989)* [w:] *Consuls in the Cold War*, red. L. Maguire, S. Onslow (2023); oraz *Jaruzelski, Kim Il Sung i zbliżenie na linii PRL–KRLD w latach osiemdziesiątych XX wieku*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2023, t. 41. Obecnie jego zainteresowania badawcze oscylują wokół działalności wywiadu PRL w „krajach zamorskich”, dyplomacji PRL oraz zimnej wojny w Europie i Azji.

Gathering of Intelligence on Western Troops by Officers of the Military Attaché of Communist Poland in the PRC and DPRK in Cooperation with Their Military Intelligence Services During the Korean War

Abstract: The article describes attempts to obtain information and intelligence material on the armies of Western countries by military intelligence officers working for the Military Attaché of communist Poland in China and North Korea during the Korean War. It presents the most important goals set for them by military intelligence headquarters, the methods of acquiring materials in cooperation with the Chinese and Koreans, as well as an evaluation of some of the data and equipment acquired. The article proves that during the Korean War *de facto* intelligence cooperation was established between Branch (Directorate) II of the General Staff of the Polish Army and the military intelligence of the People's Republic of China, and the Democratic People's Republic of Korea. Representatives of the military intelligence services of both countries provided the employees of the Polish Military Attaché with a substantial amount of data

and equipment obtained during the conflicts in Korea, as well as information extracted during the interrogations of American prisoners of war. Directorate II also considered the concept of recruiting American POWs of Polish origin who were in Chinese captivity. However, research shows that this design remained at the planning stage and no real attempts at such recruitment ever took place.

Keywords: Military intelligence, Korea, Korean War, Poland

Marek Hańderek (b. 1985) – historian, PhD, defended his PhD thesis at the Jagiellonian University in 2018. Currently at the Historical Research Office of the Institute of National Remembrance and an assistant professor at the Institute of Middle and Far East at the Jagiellonian University. Author of *Unia 1940–1948. Dzieje zapomnianego ruchu ideowego* [The Union 1940–1948. The history of a forgotten ideological movement] (2019). He has recently published the following articles: “The Polish Consulate in Shanghai: Its Official and Unofficial Role (1954–1989)” [in:] *Consuls in the Cold War*, ed. L. Maguire, S. Onslow (2023), and “Jaruzelski, Kim Il Sung i zbliżenie na linii PRL–KRLD w latach osiemdziesiątych XX wieku” [Jaruzelski, Kim Il Sung and the rapprochement between the Polish People’s Republic and the Democratic People’s Republic of Korea in the 1980s], *Pamięć i Sprawiedliwość* 41 (2023). His current research interests encompass the activities of the Polish People’s Republic (PRL) intelligence service in “overseas countries”, PRL diplomacy and the Cold War in Europe and Asia.